

Małach & Rufuz, Pomoc

zatrzymaj się czasami
rozejrzysz dookoła siebie
i zobacz jak niektórzy mają przejebane
i przestań narzekać!

mordo, powiedzmy sobie szczerze
czy myślisz czasami o innych
czy tylko o swej karierze
by zrobić dupie prezent
by z ziomkami w plenerze napierd* sie dowoli
tego nikt wam nie zabierze przecież
i szczęście widzisz w ładnych ciuchach i ładnej kobiecie
a ilu chciałoby wygranym stanąć na mecie
nie mogą, bo z jedna nogą lub nie widza kogoś
alb przykuci są do wózka jak jebany robot
i każdy z nich jest sobą i nie są gorsi od nas
co dzień ich mijacie gdy tak ładnie z dziewczyną wyglądasz
i nie zwracasz uwagi, odwracasz głowę i się krzywisz
jakby w restauracji wjechały nie twoje smaki
a starcza drobne gesty, choć nie masz fejmu, wierz mi
niewidomego wziął pod rękę, przez ulice przeszli
za dużo zła na świecie, dobra – o rozmiarze pestki
samemu też mam dostać, jadu, afer i agresji
dlatego chce pomagać, na ile będę w stanie
ilość wiadomości z prośbą o pomoc mi ryje banie
patrzę na zdrową córkę, myślę: farta mam, kochanie
ktoś inny nie miał farta, jego dziecko już nie wstanie
panie świec nad jego duszą
i pobłogosław ludzi, którzy pomagają choć nie muszą
skoro mnie to ruszyło, niech te słowa innych ruszą
niech kusi pomaganie, zło i szatan - niech nie kusza

a może by tak pomóc komuś
i szczęśliwym wrócić do domu
a może by tak pomóc komuś
i szczęśliwym wrócić do domu

życie, najlepszy nauczyciel przeciecz
dajecie coś od siebie, czy tylko bierzecie tutaj
gdzie każdy goni pieniądz w kółko
tylko ryje banie
ale już za późno
sam sie na to łapie nieraz
nikt na koncie nie chce mieć tu poniżej zera
nie na melanz, a kupić dom, gdzieś daleko stąd
zapomnieć io problemach, jak po wypadku człowiek co
opieki potrzebuje 24 na dobę
cos dla niego zrobię
nie kosztuje mnie to nic, chętnie coś pomogę
mam dwie ręce, jedną, drugą nogę
szczęście, czyli zdrowie
proste podejście, takie mógłby mieć tu każdy człowiek
świat by lepszy się stał
gdybyś tak po prostu obojętny w miejscu nie stał
w tej podróży zwanej życiem to sztuka wyboru
chcemy więcej kolorów dawać, a nigdy więcej wojny
żeby każdy był spokojny, wariat
miał na śniadanie i z uśmiechem wstawał
nie był to żart, nie był kawał
rozdawał fart, a nie banały
by znaczonych kart nie udał
ja do bidula karton ciuchów wyślę
połowa lekkie używki, ale wszystkie czyste
dzieciaki z uśmiechem wrzucą coś na siebie

nie miałem też, to to wiem 360MR

a może by tak pomóc komuś
i szczęśliwym wrócić do domu
a może by tak pomóc komuś
i szczęśliwym wrócić do domu

gdy jest ciężko, ktoś podaje dłoń
ty pomożesz
ja też pomogę zawsze i tobie